

# Sycz, Mirosław

---

## Spółdzielczość w ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej

---

Dzieje Najnowsze 29/3, 183-187

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Miroslaw Sycz*  
*Warszawa*

## **Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej<sup>1</sup>**

Historia spółdzielczości ukraińskiej w Galicji sięga drugiej połowy lat sześćdziesiątych XIX w. Natomiast za początek spółdzielczości ukraińskiej jako zorganizowanego ruchu społeczno-gospodarczego w Galicji uważa się powstanie w 1904 r. Krajowego Związku Rewizyjnego skupiającego spółdzielnie ukraińskie wszystkich typów. Ruch ten, będący szkołą życia społecznego, płaszczyzną integracji różnych grup socjalnych, swoistym surogatem organizmu gospodarczo-narodowego, kończy się definitywnie w lipcu 1944 r.

Tymczasem rozpoznanie tego fenomenu, zarówno przez historiografię polską, jak i ukraińską, jest w dużej mierze niedostateczne. Jeżeli dzieje spółdzielczości ukraińskiej w okresie międzywojennym były przedmiotem częściowych badań, to lata II wojny światowej pozostawały — jak dotąd — praktycznie nie zbadane.

Taka sytuacja sprawiła, że autor zdecydował się podjąć własne badania nad spółdzielczością ukraińską w okresie II wojny światowej, których celem było przede wszystkim:

- przedstawienie ówczesnego kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej jako pewnego środowiska,
- rekonstrukcja faktografii dotyczącej dziejów spółdzielczości ukraińskiej w latach wojny,
- prześledzenie ewolucji strukturalno-organizacyjnej spółdzielczości ukraińskiej w poszczególnych etapach okupacji,
- analiza potencjału ekonomicznego spółdzielczości ukraińskiej,
- pokazanie miejsca spółdzielczości w życiu społeczno-politycznym Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie.

Poprzez analizę wymienionych problemów, autor szukał odpowiedzi na podstawowe pytanie badawcze: czy i w jakim stopniu spółdzielczość ukraińska realizowała w warunkach wojennych ukraińskie interesy.

Praca poświęcona jest spółdzielczości ukraińskiej w okresie od września 1939 r., tj. od wybuchu II wojny światowej, do lipca 1944 r., czyli do ewakuacji Związku Rewizyjnego

<sup>1</sup> i Autoreferat wygłoszony 23 września 1996 r. w czasie obrony pracy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii PAN w Warszawie pod kierunkiem prof. dr hab. Czesława Madajczyka.

Spółdzielni Ukraińskich (RSUK) oraz wszystkich ukraińskich central spółdzielczych ze Lwowa na zachód. Lata II wojny światowej stanowią odrębny okres w dziejach spółdzielczości ukraińskiej, posiadający własną dynamikę i specyfikę.

Brak odpowiedniej monografii nt. spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej sprawił, że autor zdecydował się poprzedzić zasadniczą część pracy omówieniem okresu międzywojennego ze szczególnym uwzględnieniem lat trzydziestych. Dopiero na takim tle stało się możliwe ukazanie specyfiki funkcjonowania spółdzielczości ukraińskiej w warunkach II wojny światowej.

Autor przyjął następujące sformułowanie tematu pracy: „Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej”, gdzie słowo „Galicja” wskazuje na to, że przedmiotem analizy są spółdzielnie ukraińskie powiązane z RSUK. To właśnie RSUK (a dokładniej ludzie, którzy nim kierowali) stanowił do 1939 r. o ciągłości i tożsamości spółdzielczości ukraińskiej oraz gwarantował realizację przez spółdzielnie „ukraińskiego interesu narodowego”.

Wobec znikomego zaawansowania badań nad spółdzielczością ukraińską w okresie II wojny światowej podstawowym źródłem pracy są materiały archiwalne, z których większość po raz pierwszy „ujrzała światło dzienne”. Chodzi tutaj przede wszystkim o dokumenty znajdujące się w archiwach lwowskich. Spośród polskich archiwów najważniejsze zbiory dotyczące spółdzielczości ukraińskiej znajdują się w Archiwum Akt Nowych oraz w archiwach wojewódzkich w Lublinie i Krakowie.

Zespoły archiwalne, do których autorowi nie udało się — z przyczyn obiektywnych — dotrzeć, znajdują się w National Archives w Ottawie oraz w Bundesarchiv w Koblencji. W pierwszym przypadku chodzi o tzw. Archiwum Kubijowycza, w latach okupacji niemieckiej przewodniczącego Ukraińskiego Centralnego Komitetu (UCK), oficjalnej organizacji „reprezentującej” interesy Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie.

Nie sposób dziś ocenić wagi zachowanych materiałów UCK, ponieważ archiwum to znajduje się w stanie nie uporządkowanym. Z roli, jaką odgrywał UCK w życiu społeczno-politycznym Ukraińców w GG, można wnioskować, że kwerenda w Archiwum Kubijowycza byłaby porządana.

Jeśli chodzi o archiwa niemieckie, to ich bezpośrednie znaczenie dla realizowanego przez autora tematu jest mniejsze niż w przypadku Archiwum Kubijowycza. Znajdują się tam przede wszystkim dokumenty ilustrujące niemiecką politykę ekonomiczną w GG w poszczególnych okresach okupacji.

Kwerenda doprowadziła do realizacji większości stawianych sobie przez autora celów. Najtrudniejszy okazał się zamiar przedstawienia ówczesnego kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej jako środowiska. Za główną przyczynę tego niepowodzenia badawczego należy uznać fakt, że nie udało się autorowi odnaleźć archiwum RSUK. (Jeśli takie archiwum w ogóle przetrwało zawieruchę wojenną w formie zwartej, informacje autora przeczą temu przypuszczeniu).

Ponadto jedynie w ograniczonym stopniu udało się autorowi — m.in. z powodu braku możliwości skorzystania z Archiwum Kubijowycza — przedstawić wzajemne powiązania i relacje między kierownictwem spółdzielczości ukraińskiej a ukraińskimi działaczami i organizacjami politycznymi, w tym przede wszystkim z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów. Milczą na ten temat — w zasadzie — także autorzy wspomnień.

Praca składa się z czterech chronologicznie następujących po sobie części. Część I jest poświęcona okresowi międzywojennemu dziejów spółdzielczości ukraińskiej. Spełnia ona funkcję wprowadzenia do zasadniczego tematu pracy. Przedstawia stan spółdzielczości ukra-

ińskiej w latach trzydziestych, jej strukturę organizacyjną oraz prowadzoną wobec niej politykę władz polskich.

W 1934 r. władze polskie podjęły decyzję o administracyjnym ograniczeniu działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich do trzech województw południowo-wschodnich: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Mimo tego ograniczenia oraz braku wsparcia finansowego państwa spółdzielczość ukraińska stała się w okresie międzywojennym najważniejszą instytucją zorganizowanego życia liczącej ponad 5,6 mln mniejszości ukraińskiej.

Pod koniec lat trzydziestych do RSUK należało ponad 3,5 tys. spółdzielni, które zrzeszały ok. 700 tys. członków. W całym systemie spółdzielczości ukraińskiej pracowało 15 tys. osób — w znacznej części należących do inteligencji ukraińskiej, dla której kariera w administracji państwa polskiego była zamknięta.

Kierownictwo spółdzielczości, w większości należące do Ukraińskiego Narodowo-Demokratycznego Zjednoczenia (UNDO) lub z tą partią sympatyzujące, było zaliczane do elity społeczności ukraińskiej, nie tylko gospodarczej, ale także politycznej.

Podział Polski we wrześniu 1939 r. między dwie okupacje — sowiecką i niemiecką sprawił, że w każdej z tych okupacji inaczej potoczyła się historia spółdzielni ukraińskich.

Część II ukazuje dzieje spółdzielczości ukraińskiej między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. na obszarze okupacji niemieckiej. Przyjęta przez Niemców w „starych” dystryktach Generalnego Gubernatorstwa polityka w stosunku do Żydów sprawiła, że — wobec słabości polskiego handlu prywatnego — tylko spółdzielczość mogła podjąć się zadania skupu płodów rolnych oraz rozdziału artykułów żywnościowych.

Niemcy znakomicie zdawali sobie sprawę z zagrożeń powstałych w wyniku utrzymania spółdzielni w nieniemieckich rękach. Jednak utworzenie alternatywnego do spółdzielczości systemu skupu płodów rolnych musiałoby pociągnąć za sobą zwiększenie zatrudnienia w tym sektorze gospodarki z 550 do kilkunstu tys. Niemców. I to właśnie była zasadnicza przyczyna pozostawienia przez okupanta spółdzielczości z jej przedwojennym kierownictwem.

Dzięki staraniom ukraińskich działaczy spółdzielczych, często wbrew polskim lokalnym spółdzielcom, na terenach GG zamieszkałych przez Ukraińców (Łemkowszczyzna, Podlasie i Chełmszczyzna) powstało ponad 1000 spółdzielni ukraińskich.

Znacznym sukcesem ukraińskich działaczy gospodarczych i politycznych w GG w latach 1939-1941 było wyodrębnienie spółdzielni ukraińskich ze struktury polskich związków rewizyjnych w postaci oddziałów ukraińskich. Kierownictwo nad nimi objęli spółdzielcy z Julianem Pawłykowskim (byłym przewodniczącym RSUK) na czele, którzy w większości wcześniej zbiegli z terenów okupacji sowieckiej.

Powstanie wydzielonej struktury spółdzielni ukraińskich w GG dawało nadzieję, że w przypadku ewentualnej ekspansji Niemiec na wschód będzie możliwe odbudowanie spółdzielczości również na terenach okupowanych przez Sowieców, także tych za Zbruczem.

Część III dotyczy tego obszaru Galicji, który między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. znajdował się pod okupacją sowiecką. Polityka wobec spółdzielczości ukraińskiej została pokazana przez autora jako element całościowej przebudowy systemu gospodarczego na zajętych terenach, której celem była pełna unifikacja tamtych ziem z resztą państwa sowieckiego. Stąd też — oprócz polityki sowieckiej odnoszącej się bezpośrednio do spółdzielczości — autor przedstawił te przemiany w gospodarce, których skutki były odczuwane przez spółdzielczość również w czasie niemieckiej okupacji Galicji, tj. przebudowę struktury własności ziemi i związane z nią masowe deportacje ludności oraz uspołdzielczenie handlu.

Podjęta przez Sowieców przebudowa systemu gospodarczego objęła także spółdzielczość. Próba znalezienia jakiejś formy koegzystencji z nową władzą zarówno przez ukraińskich, jak i polskich spółdzielców zakończyła się niepowodzeniem. Z początkiem 1940 r. cała przedwojenna spółdzielczość została włączona do ogólnosowieckiego systemu, a jej przedwojenne kierownictwo — by uniknąć aresztowań — zostało zmuszone do nielegalnego przejścia na teren okupacji niemieckiej.

Część IV obejmuje dzieje spółdzielczości ukraińskiej w GG między czerwcem 1941 r. a lipcem 1944 r. ze szczególnym uwzględnieniem dystryktu Galicja.

Pozytywna ocena przez Niemców pracy spółdzielczości polskiej i ukraińskiej w „starych” dystryktach GG sprawiła, że — po zajęciu Galicji i przyjęciu polityki narodowościowej, uwzględniającej tamtejszą strukturę narodową — jedynym partnerem niemieckich instytucji gospodarczych na tym obszarze w skupie produktów rolnych stała się spółdzielczość ukraińska.

Podjęta jednocześnie przez polskich spółdzielców próba odrodzenia spółdzielczości w dystrykcie Galicja zakończyła się niepowodzeniem. Zmiany, jakie zaszły w strukturze narodowościowej na tych terenach w czasie okupacji sowieckiej, spowodowane przede wszystkim masowymi deportacjami ludności (w większości polskiej), a także likwidacja — wraz z upadkiem II Rzeczypospolitej — polskiej administracji państwowej sprawiły, że przewaga demograficzna Ukraińców w dystrykcie Galicja stała się czynnikiem rozstrzygającym o powodzeniu poszczególnych, narodowych spółdzielczości.

W lipcu 1941 r. swoją działalność wznowił we Lwowie Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich, który otrzymał prawo rewizji spółdzielni ukraińskich jedynie w Generalnym Gubernatorstwie. Włączenie Wołynia do nowo utworzonej jednostki administracyjnej Komisarjat Rzeszy Ukraina, w którym była prowadzona znacznie ostrzejsza polityka okupacyjna, przesądziło o tym, że rozwój odrodzonych tam spółdzielni ukraińskich przybrał inny charakter niż na obszarze GG.

W tym miejscu warto przytoczyć fragment deklaracji ideowoprogramowej przewodniczącego RSUK, która ukazała się w pierwszym numerze wznowionego po dłuższej przerwie organu prasowego Związku („Hospodarško-Kooperatywnyj Czasopys” z 5 V 1942 r.): „Rozwój ruchu spółdzielczego zależy zawsze i wszędzie nie od takiego czy innego nastawienia doktrynalnego do pewnej wyrozumowanej formy pracy, a od samej pracy, bez względu na jej formę. Ponieważ tylko praca jest podstawą, na której wyrastają materialne wartości ruchu (...) Nasze jednostki, zamarłe w bezczynności wśród czasu wojennego, będą stracone dla nas i po wojnie. Życie należy do żywych (...) A czyżby nie była pustą wiarą małoduchów, że na miejscu nieczynnych spółdzielni pozostanie próżnia aż do lepszych czasów... Świat próżni nie zna. Nie zna jej tym bardziej system gospodarki kierowanej”<sup>2</sup>.

Niewątpliwie spółdzielczość ukraińska, podporządkowana niemieckiemu aparatowi gospodarczemu, realizowała powierzone jej przez okupanta zadania w postaci skupu kontyngentów, rozdziału artykułów premiowych i przydziałów kartkowych. Niemniej jednak, podobnie jak polska spółdzielczość w „starych” dystryktach GG, starała się ona osiągać — mimo wszystkich istniejących wówczas ograniczeń — także własne, ukraińskie cele. Do nich należała obrona wsi ukraińskiej przed nadmiernymi kontyngentami, ochrona osób zatrudnionych w spółdzielniach przed wywózką na roboty do Niemiec oraz przede wszystkim rozbudowa

2 J. Pawłykowski, *Bud'mo aktywni*, „Hospodarško-Kooperatywnyj Czasopys” z 5 V 1942 r., s. 2.

ukraińskiego stanu posiadania w Galicji przez zagospodarowanie „przestrzeni gospodarczej” po ludności żydowskiej oraz częściowo i polskiej.

Liczba spółdzielni zrzeszonych w RSUK w latach II wojny światowej przekroczyła 4,5 tys. Na początku 1944 r. należało do nich prawie 1,3 mln członków, z czego 100 tys. stanowili mieszkańcy miast. W strukturze spółdzielczości ukraińskiej pracowało wówczas ponad 24 tys. osób, w samym związku — około 200, w tym 73 rewizorów. Największy rozwój, w porównaniu z okresem przedwojennym, odnotowała „Narodna Torhiwla” — centrala miejskich spółdzielni spożywczych, która w dużej mierze przejęła aprowizację ludności miast galicyjskich, niezależnie od jej narodowości.

Ukraińskie instytucje spółdzielcze tworzyły też ekonomiczne i organizacyjne zaplecze dla różnorodnych form ukraińskiego życia kulturalno-oświatowego i politycznego w Generalnym Gubernatorstwie, w tym Ukraińskiego Centralnego Komitetu oraz podziemia niepodległościowego.

Wraz z końcem niemieckiej okupacji Galicji (lipiec 1944 r.) skończyła się spółdzielczość ukraińska, której rodowód wywodził się jeszcze z czasów Austro-Węgier. Większość kierownictwa spółdzielczości — mając za sobą doświadczenie pierwszej okupacji sowieckiej — wyjechała na zachód. Natomiast na miejscu pozostały setki, jeśli nie tysiące, etatowych pracowników średniego oraz niższego szczebla spółdzielczości. Nie jest znana skala sowieckich represji wobec tego środowiska. Wiadomo jedynie, że nowa władza uznała całą spółdzielczość ukraińską za organizację kolaborującą z okupantem niemieckim, czego następstwem było zniszczenie dorobku kilku pokoleń spółdzielców ukraińskich.

\* \* \*

Na postawione na początku referatu zasadnicze pytanie: czy i w jakim stopniu spółdzielczość ukraińska realizowała — w warunkach wojennych — ukraińskie interesy, odpowiem cytatem jednego z polskich historyków spółdzielczości (C. Szczepańczyk, *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, s. 98.), odnoszącym się wprawdzie do polskiej spółdzielczości, ale — moim zdaniem — prawdziwym również w odniesieniu do spółdzielczości ukraińskiej: „W gruncie rzeczy przez cały okres okupacji trwała walka właśnie o to, czyją będzie spółdzielczość oraz w czym będzie działać interesie”.